

# Jurkowski, Marian

---

## Sprawozdanie z działalności Towarzystwa : Sprawozdanie z Działalności Wydziałów : Wydział I językoznawstwa i historii literatury : Streszczenia : Pierwsze dwa wersety <Biblij> jako lingwistyczny problem przekładowy

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 54, 121-122

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zura obyczajowa godziła nawet w pisarzy skądinąd ultrakatolickich, jak Wespazjan Kochowski, którego 1/3 zbioru *Fraszek* cenzura skazała na byt rękopiśmienny, a i pozostała część wydana w r. 1674 wraz z *Lirykami polskimi* (*Niepróżnujące próżnowanie*) budziła zastrzeżenia biskupa krakowskiego i związanych z nim jezuitów (cenzurę rektora Akademii Krakowskiej oskarżano o zbyt liberalizm). Niewątpliwie nasilająca się cenzura była jedną z przyczyn polskiego „wieku rękopisów” (szczyt jego to druga połowa XVII i pierwsza połowa XVIII w., ale przejawy jego już występowały wcześniej, a trwały i później). Sądzę jednak, iż bardziej nad tym zaciążył brak skutecznego mecenatu nad literaturą.

Marian Jurkowski

## PIERWSZE DWA WERSETY BIBLIJ JAKO LINGWISTYCZNY PROBLEM PRZEKŁADOWY

Analiza translatoryczna dwóch pierwszych wersetów Biblii może być przykładem studium dotyczącego krytyki tłumaczeń tekstów sakralnych jako zagadnienie z pogranicza lingwistyki, filozofii (teologii) i realizmizmu. Bez współdziałania wymienionych (a także innych) dyscyplin nie jest możliwy ani adekwatny przekład tekstu biblijnego, ani odpowiedzialna krytyka takiego przekładu.

W referacie zanalizowano 77 przekładów w 45 językach (w tym 14 polskich i 8 niemieckich) dwóch pierwszych wersetów *Starego Testamentu*: Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pusta i próżna, i ciemności były nad głębokością, a Duch Boży unosił się nad wodami. W oryginale hebr. (pisownia uproszczona): Bereszit bara Elohim et haszamajim we et haarec. We haarec hajtah tohu wabohu we hoszeh al-pnei tehom we ruah Elohim merahafet al-pnei hammajim.

1) *bereszit*, na początku, in principio, am Anfang, v naczale etc. Dla tłumacza oprócz wyboru z synonimów ważna jest tutaj kategoria określoności/nieokreśloności, wynikająca ze znaczenia teologicznego „początku” jako „naszego” początku czasu i świata, a więc czasu i świata określonego. Języki dysponujące kategorią określoności w przekładach nie zawsze tę kategorię wyrażają; np. bułg. v naczalo i v naczaloto, włos. in principio i en el principio. Rolę determinatora pełni niekiedy dopełnienie (w tekście lub komentarzu), np. hiszp. en el comienzo de todo, ang. in the beginning of creation.

2) *bara*, stworzył, creavit, schuff, created, sotvoril etc. Czasownik hebrajski jest terminem teologicznym, odnoszącym się wyłącznie do czynności boskiej „creatio ex nihilo” i nie odnosi się np. do stworzenia Adama i Ewy. W przekładach najczęściej *bara* nie jest wyróżniane, chociaż mamy: sotvoril i sdelal, created i made, hat erschaffen i hat gemacht. Najczęściej występuje tutaj czas przeszły dokonany, momentalny (aoryst lub perfekt).

3) *Elohim*, Bóg, Theos, Deus, Gott etc. W hebr. jest to liczba mnoga, we wszystkich przekładach: singularia; jest to raczej problem teologiczny (zob. wyjątkowo bogata literatura przedmiotu).

4) *Haszammajim we haarec*, niebo i ziemia, Himmel und Erde etc. To hebr. wyrażenie oznacza „świat, wszechświat” i część przekładów znaczenie to uwzględnia (w rozszerzeniu tekstu lub komentarzu), np. włos. il mondo, niem. die Welt, pol. nasz świat (*Biblia dla dzieci*). Niekonsekwentnie stosowana jest też kategoria określoności, np. bułg. nebeto i zemjata. W hebr. „niebo” to pluralis tantum, co rzadko oddawane jest w przekładach, por. białorus. njabjoso, franc. les cieux i le ciel, hiszp. los cielos i el cielo i in.

5) *tohu wabohu*, pusta i próżna, inanis et vacua, wüst und leer etc. Problemem jest przekład onomatopei hebrajskiej złożonej z dwóch rzeczowników i oznaczających łącznie „chaos”. Najbliższy oryginału (aczkolwiek niezgrabny) jest przekład Sandauera: „męt i zamęt... nad odmětem”.

6) *ruah Elohim*, Duch Boży, Spiritus Dei, Gottes Geist etc. Problemem jest hebr. *ruah*, które część tłumaczy oddaje (często w komentarzu) jako „oddech, tchnienie, wicher, wiatr”, np. niem. Gottes Atemzug, gewaltiger Sturm, niderl. vind van God, wł. vento impetuoso.

7) *merahafet*, unosił się, schwebte, naszesze się etc. Problemem jest tu kategoria czasu i aspektu, najczęściej jest to imperfekt (iterativum) jako „niedokonany czas przeszły trwały”.

8) *al-pnei*, na twarzy, nad obliczem, nad, super faciam, upon the face, über etc. Hebrajskie „na obliczu” jest obrazowym przymkiem znaczącym „nad, na, na powierzchni”, w *Septuagincie* występuje jako epano, w *Vulgacie*: super faciam, stąd różnorodne przekłady.

W referacie przedstawiono szczegółowszą analizę z powołaniem się na inne języki. Wniosek: językoznawca po zasięgnięciu opinii innych specjalistów (zwłaszcza teologów) ma prawo do analizy przekładów tekstów biblijnych, a rezultaty jego krytyczno-translatorycznych dociekań mogą okazać się pożyteczne zarówno dla tłumaczy jak i dla egzegetów tekstów sakralnych.

Jolanta Tubielewicz

## STOSUNEK JAPOŃCZYKÓW DO IMIGRANTÓW NA PODSTAWIE NAJSTARSZYCH ZACHOWANYCH ŹRÓDEŁ PISANYCH

Najstarszymi zachowanymi w Japonii tekstami o walorze historycznym są: Kojiki („Księga dawnych wydarzeń”) z 712 r., Nihongi („Kronika Japonii”) z 720 r. oraz liczne „opisy obyczajów i ziem” spisywane w poszczególnych prowincjach po 713 r. Porównanie wszystkich tekstów może dać zbliżony do rzeczywistości obraz stosunku Japończyków do osiedlających się na archipelagu